



Komentarz do artykułu *Luka płacowa to nie temat do żartów. A GUS robi z danych parodię* autorstwa Joanny Solskiej, Polityka z 12-12-2024 r.



18.12.2024

W nawiązaniu do artykułu *Luka płacowa to nie temat do żartów. A GUS robi z danych parodię*, który ukazał się 12 grudnia br. w *Polityce* [Luka płacowa to nie temat do żartów. A GUS robi z danych parodię - Polityka.pl](#)

Główny Urząd Statystyczny informuje, że w informacji sygnałnej *Rozkład wynagrodzeń w gospodarce narodowej* nie jest prezentowany wskaźnik zróżnicowania wynagrodzeń kobiet i mężczyzn (ang. gender pay gap - GPG), nazywanego również luką płacową.

Opisywane w materiale Polityki *Luka płacowa to nie temat do żartów. A GUS robi z danych parodię* różnice przeciętnego wynagrodzenia lub mediany wynagrodzeń mężczyzn i kobiet nie są wskaźnikiem GPG. Zgodnie z metodologią Eurostatu wskaźnik GPG jest obliczany na podstawie przeciętnych stawek godzinowych wynagrodzeń ogółem brutto za czas opłacony zatrudnionych. Technicznie GPG to różnica między przeciętną godzinową stawką wynagrodzenia brutto mężczyzn i kobiet odniesiona do przeciętnej godzinowej stawki wynagrodzenia brutto mężczyzn. Wskaźnik jest wyrażany w procentach.

Danych na temat luki płacowej w Polsce dostarcza realizowane co dwa lata badanie *Struktura wynagrodzeń*, którego wyniki są przekazywane do Eurostatu. W 2022 r. wskaźnik GPG w Polsce wyniósł 7,8%. Oznacza to, że mężczyźni osiągnęli przeciętne godzinowe wynagrodzenie o 7,8% wyższe od przeciętnego godzinowego wynagrodzenia brutto kobiet.

Metodologia i analizy Eurostatu opisane są na stronie https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Gender_pay_gap_statistics